

**Sukces reformy emerytalnej wymaga kompleksowych zmian
– komentarz Małgorzaty Rusewicz, prezes IGTE**

Rozpoczęcie procesu legislacyjnego Pracowniczych Planów Kapitałowych jest początkiem planowanej reformy emerytalnej i znaczącym krokiem naprzód w budowie powszechnego systemu długoterminowych oszczędności emerytalnych w Polsce.

Zasadność planowanej reformy kapitałowej części systemu emerytalnego zapowiedzianej w lipcu 2016 roku w jej pierwotnej, spójnej i komplementarnej formie, jest bezdyskusyjna. Im wcześniej zostanie wdrożona, tym szybciej zobaczymy jej efekty – podniesienie wysokości przyszłych emerytur, większą dostępność kapitału finansującego rozwój polskich przedsiębiorstw i długoterminowych inwestycji oraz ograniczenie zależności polskiej gospodarki i giełdy od kapitału z zagranicy.

Obecnie procedowana jest jedynie część reformy. Opóźnione zostaje wielokrotnie anonsowane przekształcenie OFE, a nadto wbrew wcześniejszym deklaracjom, w upublicznionym projekcie ustawy nie zapisano PTE jako podmiotów uprawnionych do zarządzania PPK. Reforma musi zostać uzupełniona o te dwa elementy, by z sukcesem zrealizować postawione przed nią cele w Planie Budowy Kapitału i w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju.

Wprowadzenie szerszej rynkowej konkurencji, w tym PTE, do zarządzania środkami gromadzonymi w PPK od początku ich utworzenia oznacza większe korzyści, w tym zyski, dla klientów. Co więcej, możliwość wyboru podmiotu zarządzającego aktywami stanowi wyraz własności gromadzonych oszczędności oraz daje pracownikom poczucie wpływu na kształtowanie swojego bezpieczeństwa emerytalnego i odpowiedzialności za nie.

Za dołączeniem PTE do zarządzania PPK przemawia ich unikatowy na polskim rynku know-how, wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu długoterminowymi oszczędnościami emerytalnymi, gwarancja bezpieczeństwa zgromadzonych aktywów oraz czołowe w Polsce stopy zwrotu spośród różnych form inwestycji.

Z kolei PPK zarządzane przez podmiot państwowy bez silnej rynkowej konkurencji z udziałem PTE oznaczają mniejszy napływ oszczędności, przez co kapitał zgromadzony w PPK może nie wystarczyć do zaspokojenia potrzeb rozwojowych kraju. W konsekwencji będziemy zmuszeni finansować wzrost gospodarczy korzystając z zagranicznego wsparcia i tam przekazując jego owoce.

Pracujący Polak od 1999 do 2013 roku był informowany, że w OFE gromadzi swoje oszczędności emerytalne. W 2014 roku dowiedział się, że są to jednak środki publiczne, a z jego rachunku w OFE zniknęła ponad połowa aktywów. W 2016 roku otrzymał wielokrotnie przypominaną później deklarację, że 75% środków z OFE trafi na jego prywatne IKZE. Od 2019 roku ma zacząć oszczędzać w nowym systemie.

Stabilność systemu emerytalnego i przejrzystość rządzących nim zasad mają kluczowe znaczenie dla indywidualnej decyzji o gromadzeniu dodatkowych oszczędności emerytalnych. Wg badań CBOS za transferem 75% aktywów OFE na prywatne konta emerytalne opowiedziało się 68,7% Polaków. W czasie od usunięcia niepewności co do dalszych losów OFE tj. od ogłoszenia planów reformy do końca stycznia br. zarządzający udowodnili, jak efektywny i niskokosztowy może być rynek kapitałowy dla pomnażania oszczędności emerytalnych – aktywa OFE wzrosły, mimo działania mechanizmu suwaka,



Izba Gospodarcza
Towarzystw Emerytalnych

ze 134,9 do 184,3 mld zł. To oznacza średni przyrost aktywów na członka z 8183 do 11456 zł, czyli o 3273 zł.

Bez wątpienia PPK należy uruchomić bez zwłoki. Jednak to wdrożenie obu komponentów reformy, tj. PPK zarządzanych również przez PTE oraz przekształcenia OFE, pozwoli długoterminowo rozwiązać wiele problemów związanych z wydolnością systemu emerytalnego i dalszym stabilnym wzrostem polskiej gospodarki.

Więcej informacji:

Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych

Filip Pietkiewicz-Bednarek

Dyrektor ds. komunikacji

tel. 22 629 09 27

email: f.pietkiewicz@igte.pl